

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania A. T.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w N.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 listopada 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 8 października 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 października 2015 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację A.T. od wyroku Sądu Okręgowego w N. z dnia 25 września 2014 r., mocą którego zmieniono decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w N. z dnia 23 maja 2013 r. w ten sposób, że przyznano wnioskodawcy okresową rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy od 26 marca 2013 r. do 25 marca 2015 r., a w pozostałym zakresie oddalono odwołania.

Sąd drugiej instancji podzielił zapatrywanie, że wnioskodawca jest osobą częściowo niezdolną do pracy od dnia 26 marca 2013 r. do dnia 25 marca 2015 r. Natomiast w okresie poprzedzającym wskazane daty był zdolny do pracy. Powyższe wnioski zostały sformułowane w oparciu o wiedzę medyczną.

Ubezpieczony A. T. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 października 2015 r. W skardze został sformułowany wniosek o jej

przyjęcie i umotywowany podstawą z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Zdaniem ubezpieczonego, doszło do oczywistego naruszenia art. 285 § 2 k.p.c. w związku z art. 286 k.p.c., art. 290 § 1 k.p.c. i art. 232 zd. 2 k.p.c. i niewyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności ujawnionych w toku postępowania sądowego. Wnioskodawca od kilkunastu lat ma poważne problemy ze zdrowiem, co uzasadniało wydanie w sprawie opinii łącznej, biorąc pod uwagę wszystkie rozpoznane schorzenia, jak też dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny pracy, czy też opinii instytutu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie zasługuje na aprobatę pogląd wnoszącego skargę, że jest ona oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Wspomniana kategoria prawna operuje niedookreślonym zwrotem. W judykaturze przyjmuje się, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej ma miejsce wówczas, jeśli dla przeciętnego prawnika, jest ona niewątpliwa, z góry widoczna, bez potrzeby głębszej analizy stosunku prawnego oraz bez sprawdzania i oceny dowodów. Zapatrywanie to powinno wystąpić już w trakcie przedsądu, czyli wstępnego badania skargi kasacyjnej, gdyż na tym etapie procedowania rolą Sądu Najwyższego nie jest szczegółowe badanie zgłoszonych podstaw zaskarżenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 30 czerwca 2007 r., II CSK 184/07, LEX nr 560541; z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07, LEX nr 898318; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109).

Wskazane w skardze argumenty dezawuuują wynikające z opinii wnioski, gdyż zostały sformułowane przedwcześnie, a to z uwagi na brak w składzie biegłego lekarza medycyny pracy, jak też opinii łącznej lekarzy wszelkich specjalności diagnozujących ubezpieczonego, czy też w końcu opinii instytutu naukowego lub naukowo – badawczego.

Z tak sformułowanym stanowiskiem nie można się zgodzić. Faktycznie zasada rozstrzygania spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych sprowadza się do weryfikacji stanu zdrowia ubezpieczonego z perspektywy momentu decyzji organu rentowego. Postępowanie sądowe w tych sprawach ma charakter odwoławczy,

gdyż inicjowane jest wniesieniem odwołania od decyzji organu rentowego, pełniącego jedynie rolę pozwu podlegającego regułom zwykłego postępowania procesowego. Przedmiotem postępowania w sprawach o świadczenia z ubezpieczeń społecznych jest zatem co do zasady kontrola decyzji organu rentowego według stanu rzeczy z chwili jej wydania. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 lipca 2007 r., II UK 280/06, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 260; z dnia 12 sierpnia 2015 r., I UK 477/14, LEX nr 1809873). W sprawie kontroli poddano dwie decyzje z dnia 28 września 2012 r. i z dnia 23 maja 2013 r., co do których następnie oddalono żądanie wnioskodawcy przyznania świadczenia rentowego za okres od dnia 1 lutego 2011 r. Niewątpliwie prawidłowe ustalenia Sądu Okręgowego ujawniają, że do dnia 31 stycznia 2011 r. skarżący był uprawniony do renty z tytułu niezdolności do pracy, a następnie pobierał zasiłek dla bezrobotnych.

W sprawach, w których ubezpieczony domaga się przedłużenia prawa do renty, konieczne jest zasięgnięcie wiedzy specjalistycznej z zakresu medycyny. Natomiast wybór biegłych lekarzy specjalistów jest pozostawiony uznaniu organu rozpoznającego spór. Przedmiotowa zasada nie obliuguje, jak też nie zakazuje dopuszczenia w sprawie dowodu z opinii biegłego lekarza medycyny pracy. Luz decyzyjny Sądu podyktowany jest potrzebą osiągnięcia kompromisu między wyjaśnieniem stanu faktycznego miarodajnego dla rozstrzygnięcia, a postulatem sprawności procedowania. W rezultacie w zindywidualizowanych okolicznościach sąd decyduje o potrzebie dalszego zasięgnięcia wiadomości specjalnych i wyboru biegłych. Innymi słowy mówiąc, istnieją obiektywne okoliczności, które uzasadniają wybór tego właśnie biegłego (lekarza medycyny pracy), bez którego w konkretnym wypadku nie da się należycie wyjaśnić sprawy. Spojrzenie na przebieg procesu nie upoważnia do twierdzenia, że pominięcie dowodu z opinii biegłego lekarza medycyny pracy prowadzi do oczywistego naruszenia przepisów prawa (art. 286 k.p.c.). Podstawą przyznania świadczenia za okres od dnia 26 marca 2013 r. nie było stanowisko wyrażone przez spornego specjalistę, a zatem domniemane przez skarżącego naruszenie prawa nie jest oczywiste.

Skarżący nie przekonał również, że oczywiste naruszenie prawa wynika z braku opinii łącznej, jaka jego zdaniem, powinna być wydana na gruncie

przedmiotowego sporu (art. 285 § 2 k.p.c.). W procedurze cywilnej, w tym także w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, obowiązuje norma z art. 285 § 2 k.p.c., a więc biegli mogą złożyć opinię łączną. Nie ma natomiast normy (przepisu) o obligatoryjnej opinii łącznej. Z tej pozycji skarżący niezasadnie kontestuje dotychczasowe ustalenia. W sprawie przeprowadzono szerokie postępowanie dowodowe, tj. został dopuszczony dowód z opinii i opinii uzupełniającej biegłego z zakresu gastrologii, opinii (2x) i opinii uzupełniającej biegłych z zakresu psychiatrii, kardiologii, neurologa i ortopedy – traumatologa, z opinii okulisty (2x). W sprawie *de facto* została wydana opinia łączna sporządzona przez czterech biegłych różnych specjalności, tj. kardiologii, psychiatrii, neurologii i ortopedii. Osobno wypowiedział się tylko gastrolog i okulista, przy czym ten ostatni diagnozował uprzednio wnioskodawcę, co też nie uszło uwadze Sądu Apelacyjnego. Z tego względu nie wystarcza argument, że opinia biegłych miała być łączna, skoro Sąd uznał, iż wystarczające i miarodajne były opinie różnych biegłych wydane w sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2015 r., I UK 430/14, LEX nr 1809930). Z tego względu nie wchodzi w rachubę oczywiste naruszenie prawa procesowego. Nie występuje ono także w płaszczyźnie art. 290 § 1 k.p.c. Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem Sądu Najwyższego przepis ten pozostawia sądowi przeprowadzającemu postępowanie dowodowe ocenę, czy w sprawie zachodzi potrzeba zasięgnięcia opinii takiego instytutu, a zatem sąd wprawdzie nie ma obowiązku dopuszczenia dowodu z opinii instytutu, czy też z opinii kolejnych biegłych, w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony, ale ma obowiązek dopuszczenia takiego dowodu wówczas, gdy zachodzi tego potrzeba, w szczególności, gdy w sprawie zostały wydane sprzeczne opinie biegłych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 lipca 1998 r., II UKN 126/98, OSNAPiUS 1999 nr 13, poz. 436; z dnia 30 listopada 1999 r., II UKN 220/99, OSNAPiUS 2001 nr 6, poz. 204; z dnia 5 kwietnia 2007 r., I UK 309/06, LEX nr 470001 oraz z dnia 1 września 2009 r., I PK 83/09, LEX nr 550988). Nie sposób doszukać się na etapie przedsądu sprzeczności opinii biegłych, skoro przeprowadzone dowody w sposób jednoznaczny i zbieżny określają moment ponownego powstania niezdolności do pracy. W takim układzie zależności brak podstaw do poszukiwania oczywistego naruszenia prawa przez pryzmat art. 12 i

art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, które zostały przywołane w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Suma powyższych uwag obliguje do odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w myśl art. art. 398⁹ § 2 k.p.c.